

Poniedziałek 22 Kwietnia

18.00 /zbiorowa/

- Do MBNP z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalszą opiekę i zdrowie dla całej rodziny;

- O siłę w chorobie, opiekę Maryi i Boże błogosławieństwo dla taty;

- Dziękczynna za szczęśliwą operację, za modlitwy, z prośbą o dalszą opiekę Matki Bożej;

Wtorek 23 Kwietnia św. Wojciecha

07:00 + bracia: Jan i Grzegorz Konkol

Środa 24 Kwietnia

18:00 /zbiorowa/

+ Bronisław i Gertruda Szornak

+ Stanisław i Łukasz Necel

+ Ewa Sienkiewicz

+ Bolda: Tekla, Franciszkowie: mąż i syn

+ Radtke: Roman w 28 r. śm., Elżbieta

+

Czwartek 25 Kwietnia św. Marka

07:00 + Baran: Marta w r. śm. i Jan

Piątek 26 Kwietnia

17:00 - Dziękczynna z okazji 10 rocznicy ślubu Wojciecha i Justyny Bystram

18:00 + Jan Kwidziński w 1 r. śm.

Sobota 27 Kwietnia

18:00 - O zdrowie i Boże błogosławieństwo w rodzinie Trzebiatowskich

Niedziela 28 Kwietnia V Wielkanocna

08:00 + Bolda: Jan i Irena

10:30 + Mach: Adnieszka i Jan, brat Franciszek

16:00 + z rodzin: Guz i Hincka

MISERICORDIA DOMINI

PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA MIŁOSIERDZIA BOŻEGO UL. GOŚCINNA 12,
84-120 CHŁAPOWO, TEL. 602 574 613 WWW.PARAFIA.CHLAPOWO.PL

Numer parafii konta 58 8349 0002 0030 2696 2000 0010

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

IV Niedziela Wielkanocna – 21 kwietnia 2024 r. Niedziela Dobrego Pasterza 61 Tydzień Modlitw o Powołania

1. Zakończyliśmy XVI Tydzień Biblijny, a rozpoczynamy dzisiejszą Niedzielą Dobrego Pasterza LXI Tydzień Modlitw o Powołania, który ma być czasem modlitwy i przypomnienia, że dzieło odczytywania, rozwijania i realizowania powołań trzeba nieustannie wspierać. Treść papieskiego orędzia na ten tydzień modlitwy dostępna na fb i w biuletynie parafialnym.
2. We wtorek przypada Uroczystość św. Wojciecha, biskupa i męczennika, głównego Patrona Polski i naszej archidiecezji, w czwartek święto św. Marka ewangelisty. Czcigodnym Jubilatam i Solenizantom tego tygodnia składamy najserdeczniejsze życzenia. U ministrantów można nabyć nowy numer „Gościa Niedzielnego” oraz biuletyn parafialny. W biuletynie i na stronie www. Parafii został umieszczony program pobytu relikwii św. Wojciecha w naszej parafii. Jest on także umieszczony w gablotce w przedsionku kościoła.
3. Polecam waszej uwadze skarbonkę na sprzątnięcie kościoła.
4. Najbliższe spotkanie lektorek i ministrantów młodszych w sobotę 4 maja, zaś katecheza dla kandydatów do przyjęcia sakramentu bierzmowania 5 maja po Mszy św. o 10.30
5. Z racji rozpoczętych prac wokół kościoła zakończyliśmy dzisiejszą niedzielą procesje rezurekcyjne. Bóg zapłać wszystkim, którzy przez cztery niedziele podtrzymali tę piękną tradycję. Mobilizujemy siły na procesję uroczystego wprowadzenia relikwii w dniu 10 maja o 17.30.
6. Już dzisiaj informuje, że 3 maja nie ma mszy św. o 16.00, a nabożeństwo majowe w tym dniu po sumie o godz. 8.00.

*Trwając na modlitwie w intencji powołań, przyjmijmy Boże
błogosławieństwo.*

Ks. proboszcz Sławomir Skoblik

Zapowiedzi przedślubne

- **Krzysztof Sławomir Renusz , kawaler z Władysławowa**
- **Aneta Jadwiga Styn, panna z Chłapowa**

Orędzie Papieża Franciszka na 61. Tydzień Modlitw o powołania Powołani, by siac nadzieję i budować pokój

Drodzy Bracia i Siostry!

Każdego roku Światowy Dzień Modlitw o Powołania zachęca nas do rozważenia cennego daru powołania, jakie Pan kieruje do każdego z nas, swojego wiernego ludu w drodze, abyśmy mogli uczestniczyć w Jego planie miłości i ucieleśniać piękno Ewangelii w różnych stanach życia. Słuchanie Bożego powołania, które nie jest zewnętrznie narzuconym obowiązkiem, np. w imię religijnego ideału, jest natomiast najpewniejszym sposobem, w jaki możemy umacniać pragnienie szczęścia, które w sobie nosimy: nasze życie urzeczywistnia się i spełnia, gdy odkrywamy kim jesteśmy, jakie są nasze cechy, w jakiej dziedzinie możemy je dobrze wykorzystać, jaką drogę możemy obrać, aby stać się znakiem i narzędziem miłości, akceptacji, piękna i pokoju w sytuacjach, w których żyjemy.

Zatem, ten Dzień jest zawsze piękną okazją, aby z wdzięcznością wspominać przed Panem wierną, codzienną i często ukrytą pracę tych, którzy przyjęli powołanie angażujące całe ich życie. Myślę o matkach i ojcach, którzy nie troszczą się przede wszystkim o siebie i nie podążają za nurtem powierzchownego stylu, ale podporządkowują swoje życie trosce o relacje, z miłością i bezinteresownością otwierając się na dar życia i poświęcając się służbie na rzecz swoich dzieci oraz ich wzrastania. Myślę o tych, którzy wykonują swoją pracę z poświęceniem i duchem współpracy; o tych, którzy na różnych polach i na różne sposoby angażują się w budowanie bardziej sprawiedliwego świata, bardziej solidarnej gospodarki, bardziej sprawiedliwej polityki, bardziej ludzkiego społeczeństwa: o wszystkich ludziach dobrej woli, którzy poświęcają się dobru wspólnemu. Myślę o osobach konsekrowanych, które ofiarowują swoje życie Panu w ciszy modlitwy, a także w działaniu apostołskim, czasami na obszarach granicznych, i nie szczędząc sił, twórczo realizując swój charyzmat i poświęcając je spotykanym ludziom. Myślę też o tych, którzy przyjęli powołanie do sakramentalnego kapłaństwa i poświęcając się głoszeniu Ewangelii oraz dzielą swoje życie, wraz z Chlebem eucharystycznym, na rzecz braci i sióstr, siejąc nadzieję i ukazując wszystkim piękno Królestwa Bożego.

Ludziom młodym, zwłaszcza tym, którzy czują się oddaleni lub nie ufają Kościołowi, chciałbym powiedzieć: dajcie się zafascynować Jezusowi, kierujcie do Niego wasze ważne pytania poprzez karty Ewangelii, pozwólcie się zaniepokoić Jego obecnością, która zawsze wprowadza nas w zbawienny w kryzys. On szanuje naszą wolność bardziej niż ktokolwiek inny, nie narzuca się, lecz proponuje siebie: pozostawcie Mu przestrzeń, a odnajdziecie swoje szczęście w pójsciu za Nim a, jeśli tego od was zażąda, w całkowitym oddaniu się Jemu.

Lud w drodze

Polifonia charyzmatów i powołań, które Wspólnota chrześcijańska rozpoznaje i którym towarzyszy, pomaga nam w pełni zrozumieć naszą tożsamość jako chrześcijan: jako Lud Boży kroczący ulicami świata, ożywiany przez Ducha Świętego i włączony jak żywe kamienie w Ciało Chrystusa, każdy z nas odkrywa, że jesteśmy członkami wielkiej rodziny, dziećmi Ojca oraz braćmi i siostrami naszych bliźnich. Nie jesteśmy wyspami zamkniętymi w sobie, ale częścią całości. Stąd Światowy Dzień Modlitw o Powołania nosi odcisniętą pieczęć synodalności: istnieje wiele charyzmatów, a my jesteśmy wezwani do słuchania siebie nawzajem i do podążania razem, aby je odkrywać i rozoznawać, do czego wzywa nas Duch dla dobra wszystkich.

Ponadto, w obecnym momencie dziejowym wspólna droga prowadzi nas do Roku Jubileuszowego 2025. Idźmy jako pielgrzymi nadziei w kierunku Roku Świętego, abyśmy odkrywając na nowo swoje powołanie i odnosząc się do różnych darów Ducha, byli w świecie nosicielami i świadkami marzenia Jezusa: stworzyć jedną rodzinę, zjednoczoną w miłości Boga i złączoną więzią miłości, dzielenia się i braterstwa.

Dzień ten poświęcony jest w szczególności modlitwie, aby wyprosić u Ojca dar świętych powołań do budowania Jego Królestwa: „proście więc Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo!” (Łk 10, 2). A modlitwa – jak wiemy – bardziej polega na słuchaniu, niż na słowach kierowanych do Boga. Pan przemawia do naszego serca i chce je zastać otwartym, szczerym i hojnym. Jego Słowo stało się ciałem w Jezusie Chrystusie, który objawia i przekazuje nam całą wolę Ojca. W tym roku 2024, poświęconym właśnie modlitwie w ramach przygotowań do Jubileuszu, jesteśmy wezwani do ponownego odkrycia bezcennego daru możliwości dialogu z Panem, z serca do serca, stając się w ten sposób pielgrzymami nadziei, ponieważ „modlitwa jest pierwszą siłą nadziei. Modlisz się, i nadzieja rośnie, rozwija się. Powiedziałbym, że modlitwa otwiera drzwi nadziei. Nadzieja jest, ale moją modlitwą otwieram jej drzwi” (Katecheza, 20 maja 2020 r.; L’Osservatore Romano, wyd. polskie, n. 6 (423)/2020, s. 13).

Pielgrzymi nadziei i budownicy pokoju

Ale co to znaczy być pielgrzymem? Ten, kto podejmuje pielgrzymkę, stara się przede wszystkim mieć jasny cel i zawsze nosi go w swoim sercu i umyśle. Jednocześnie jednak, aby osiągnąć ów cel, trzeba skoncentrować się na kroku obecnym, aby stawić mu czoła, trzeba być lekkim, pozbyć się niepotrzebnych ciężarów, nosić to, co niezbędne i zmagać się każdego dnia, aby zmęczenie, strach, niepewność i mroki nie zagradzały obranej drogi. Bycie pielgrzymem oznacza więc wyruszanie na nowo każdego dnia, rozpoczynanie zawsze od nowa, odnajdywanie entuzjazmu i siły do pokonywania kolejnych etapów drogi, które pomimo znużenia i trudności zawsze otwierają przed nami nowe horyzonty i nieznanne widoki.

Znaczenie chrześcijańskiej pielgrzymki jest właśnie takie: wyruszamy w drogę, aby odkryć miłość Boga, a jednocześnie odkryć siebie, poprzez podróż wewnętrzną, ale zawsze pobudzaną wielością relacji. Jesteśmy zatem pielgrzymami, ponieważ jesteśmy powołani: powołani, by kochać Boga i kochać siebie nawzajem. W ten sposób nasze pielgrzymowanie po tej ziemi nigdy nie kończy się daremnym zmęczeniem lub bezcelowym wędrowaniem. Wręcz przeciwnie, każdego dnia, odpowiadając na nasze powołanie, staramy się podejmować możliwe kroki w kierunku nowego świata, w którym będziemy żyć w pokoju, sprawiedliwości i miłości. Jesteśmy pielgrzymami nadziei, ponieważ zmierzamy ku lepszej przyszłości i staramy się ją budować przemierzając drogę.

Taki jest ostatecznie cel każdego powołania: stawać się mężczyznami i kobietami nadziei. Jako jednostki i wspólnoty, w różnorodności charyzmatów i posług, wszyscy jesteśmy wezwani do „nadawania ciała i serca” nadziei Ewangelii w świecie naznaczonym epokowymi wyzwaniami: groźnym rozszerzaniem się trzeciej wojny światowej w kawałkach; tłumami migrantów uciekających ze swoich krajów w poszukiwaniu lepszej przyszłości; ciągłym wzrostem liczby ubogich; niebezpieczeństwem nieodwracalnego zagrożenia zdrowia naszej planety. Do tego wszystkiego należy dodać trudności, które napotykamy na co dzień, i które niekiedy grożą nam popadnięciem w rezygnację lub defetyzm.

Zatem, w tych naszych czasach, decydujące znaczenie dla nas, chrześcijan, ma pielęgnowanie patrzenia pełnego nadziei, abyśmy mogli owocnie pracować, odpowiadając na powierzone nam powołanie, w służbie Królestwa Bożego, Królestwa miłości, sprawiedliwości i pokoju. Ta nadzieja – zapewnia nas św. Paweł – „zawieść nie może” (Rz 5, 5), ponieważ jest obietnicą, którą Pan Jezus nam uczynił, że pozostanie z nami na zawsze i zaangażuje nas w dzieło odkupienia, którego chce dokonać w sercu każdego człowieka i w „sercu” stworzenia. Ta nadzieja znajduje swój ośrodek pobudzający w zmartwychwstaniu Chrystusa, które „zawiera żywotną siłę, która przeniknęła świat. Tam, gdzie wszystko wydaje się martwe, ze wszystkich stron pojawiają się ponownie kiełki zmartwychwstania. Jest to siła niemająca sobie równych. To prawda, iż wiele razy wydaje się, że Bóg nie istnieje: widzimy niesprawiedliwość, złość, obojętność i okrucieństwo, które nie ustępują. Jednak jest tak samo pewne, że pośród ciemności zaczyna zawsze wyrastać coś nowego, co wcześniej czy później przynosi owoc” (Adhort. apost. Ewangelii gaudium, 276). Apostoł Paweł ponownie stwierdza, że „w nadziei już jesteśmy zbawieni” (Rz 8, 24). Odkupienie dokonane w wydarzeniu paschalnym daje nadzieję, pewną, niezawodną nadzieję, z którą możemy stawić czoła wyzwaniom teraźniejszości.

Bycie pielgrzymami nadziei i budowniczymi pokoju oznacza zatem budowanie swojego życia na skale zmartwychwstania Chrystusa, wiedząc, że każde nasze przedsięwzięcie, w powołaniu, które przyjęliśmy i realizujemy, nie pada w próżnię. Pomimo porażek i niepowodzeń, dobro, które siejemy, rośnie w ciszy i nic nie może nas oddzielić od ostatecznego celu: spotkania z Chrystusem i radości życia w braterstwie ze sobą na wieczność. To ostateczne powołanie musimy antycypować każdego dnia: relacja miłości z Bogiem i z naszymi braćmi i siostrami zaczyna się już teraz, aby urzeczywistnić marzenie Boga, marzenie o jedności, pokoju i braterstwie. Niech nikt nie czuje się wykluczony z tego powołania! Każdy z nas, z naszymi ograniczonymi zdolnościami, w swoim stanie życia może być, z pomocą Ducha Świętego, siewcą nadziei i pokoju.

Odwaga, by dać coś z siebie

W związku z tym wszystkim mówię raz jeszcze, tak jak podczas Świątowych Dni Młodzieży w Lizbonie: „Rise up! – Powstańcie!”. Obudźmy się ze snu, wyjdźmy z obojętności, otwórzmy kraty więzienia, w którym czasami się zamykaliśmy, aby każdy z nas mógł odkryć swoje powołanie w Kościele i w świecie, i stać się pielgrzymem nadziei i budowniczym pokoju! Bądźmy pasjonatami życia i zaangażujmy się w pełną miłości troskę o tych, którzy nas otaczają i o środowisko, w którym żyjemy. Powtarzam: miejmy odwagę zaangażować się! Ksiądz Orest Benzi, niestrudzony apostoł miłosierdzia, stający zawsze po stronie najmniejszych i bezbronych, zwykły powtarzać, że nikt nie jest tak biedny, by nie miał czegoś do dania, i nikt nie jest tak bogaty, by nie potrzebował czegoś otrzymać.

Powstańmy zatem i wyruszmy jako pielgrzymi nadziei, abyśmy, podobnie jak Maryja ze świętą Elżbietą, mogli nieść orędzie radości, rodzić nowe życie i być budowniczymi braterstwa i pokoju.

Rzym, u Świętego Jana na Lateranie, 21 kwietnia 2024 r., w IV Niedzielę Wielkanocną.

FRANCISZEK